

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2014 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Wołowie w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Paprocki

Protokolant Edyta Lickiewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2014 r. i 1 września 2014 r.

sprawy

Z. B., syna S. i M. z domu B., urodzonego w dniu (...) w L.

oskarżonego o to, że

w dniu 19 maja 2013r. na ul. (...) w W., kierując motocyklem m-ki H. o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył przepisy w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc w kierunku Ś. nie zachował należytej ostrożności i przystąpił do manewru wyprzedzania kierującej rowerem B. T. w chwili gdy wykonywała ona uprzednio wcześniej sygnalizowany skręt w lewo, w wyniku czego wykonał gwałtowne hamowanie i położenie na lewy bok motocykla, doprowadzając do upadku rowerzystki na jezdnię, przy czym w następstwie wypadku obrażenia ciała odniosła rowerzystka B. T. w postaci urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgowia, krwawienia podpajęcznego, rany tłuczonej głowy, stłuczenia płata czołowego prawego, skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała na czas powyżej dni siedmiu (art. 157 § 1 kk) oraz pasażer roweru nieletni M. T. w postaci urazu uogólnionego głównie głowy, wstrząśnienia mózgu, zapalenia zatoki klinowej i szczękowej, złamania trzonu lewego obojczyka z kątowym przemieszczeniem odłamów skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała na czas powyżej dni siedmiu (art. 157 § 1 kk),

tj. o czyn z art. 177 § 1 kk

I. na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umarza postępowanie karne wobec oskarżonego Z. B. o czyn opisany w części wstępnej wyroku, tj. o czyn z art. 177 § 1 kk na okres 1 roku próby;

II. na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 49 § 1 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 500 zł;

III. na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 3 kk orzeka wobec oskarżonego na okres 1 roku zakaz prowadzenia w ruchu lądowym pojazdów mechanicznych, do których prowadzenia niezbędne jest prawo jazdy kategorii A;

IV. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w kwocie 60 zł oraz zasądza od oskarżonego Z. B. na rzecz oskarżycieli posiłkowych B. T. i małoletniego M. T. kwoty po 531,36 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru.

UZASADNIENIE

W dniu 19 maja 2013 r. na ul. (...) w W. B. T. jechała rowerem w kierunku Ś., przewożąc w siodełku na bagażniku syna M. T. w wieku 2,5 lat.

Za nią, w tym samym kierunku, na motocyklu marki H. o nr rej. (...), poruszał się Z. B..

B. T. w okolicy posesji nr (...) rozpoczęła manewr skrętu w lewo. Wystawiła lewą rękę, sygnalizując zamiar skrętu, upewniła się, że nie jest wyprzedzana przez inny pojazd i rozpoczęła łagodny zjazd do osi jezdni. Lewą rękę wystawił także M. T..

Zbliżający się do rowerzystki Z. B. nie obserwował w sposób prawidłowy drogi, nie zauważył, że B. T. sygnalizowała zamiar skrętu w lewo i przystąpił do manewru wyprzedzania rowerzystki.

Gdy Z. B. zauważył, że B. T. zjeżdża do osi jezdni, chcąc uniknąć zderzenia, wyłożył motocykl na jezdnię. Następnie sunący po jezdni motocykl uderzył w rower, powodując jego wywrócenie i upadek B. T. i M. T..

Dowód:

- protokół oględzin motocykla, k. 4-5,
- protokół oględzin roweru, k. 6-7,
- protokół oględzin miejsca wypadku, k. 8-9,
- zeznania M. M. (1), k. 14, 106-107,
- zeznania B. U., k. 15, 107,
- zeznania B. T., k. 31-32, 105,
- zeznania S. T., k. 50, 105-106,
- zeznania Ł. K., k. 117,
- plan sytuacyjny, k. 41,
- fotografie, k. 42-48,
- opinia biegłego, k. 57-62.

W wyniku upadku B. T. doznała obrażeń ciała w postaci urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgowia, krwawienia podpajęcznego, rany tłuczonej głowy i stłuczenia płata czołowego prawego, skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni.

W wyniku wypadku M. T. doznał obrażeń ciała w postaci urazu uogólnionego – głównie głowy, wstrząśnienia mózgu, zapalenia zatoki klinowej i zatok szczękowych, złamania trzonu lewego obojczyka z kątowym przemieszczeniem odłamów, skutkujących naruszeniem narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni.

Dowód:

- opinie sądowo – lekarskie, k. 39, 54.

W toku postępowania przygotowawczego i sądowego Z. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia.

Sąd zważył:

W świetle zebranych dowodów sprawstwo i wina oskarżonego nie budziły wątpliwości sądu.

Na sprawstwo i winę oskarżonego wskazywały zeznania świadków, opinie biegłych oraz dowody z dokumentów – protokoły oględzin i dokumentacja fotograficzna.

Nie dano wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której stwierdzał, że sytuację wypadkową wytworzyła kierująca rowerem B. T. poprzez wykonanie gwałtownego i wcześniej niesygnalizowanego skrętu w lewo. Sąd za niewiarygodne uznał również wyjaśnienia, w których oskarżony stwierdzał, że poruszał się z prędkością nie przekraczającą 50 km/h.

Wyjaśnienia powyższe stoją w sprzeczności z zeznaniami świadków oraz treścią opinii biegłego z zakresu techniki ruchu drogowego i wypadków drogowych.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że zarówno sama pokrzywdzona, jak i dwoje świadków nadjeżdżających z przeciwka samochodem, stwierdzali, że pokrzywdzona wyraźnie sygnalizowała zamiar skrętu w lewo.

M. M. (1) zeznała, że rowerzystka robiła to bardzo widocznie, wyciągając wyraźnie rękę w lewo (k. 14).

B. U. stwierdzała, że jest całkowicie pewna, że rowerzystka sygnalizowała zamiar skrętu.

Nie dano zatem wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których stwierdzał, że takiej sygnalizacji B. T. nie podjęła.

Po drugie wszyscy świadkowie, którzy widzieli nadjeżdżający z przeciwka motocykl – M. M. (1), B. U., S. T. – stwierdzali, że prędkość motocykla była znaczna. M. M. (1) zeznała, że motocyklista jechał szybko, B. U., że zbyt szybko, a S. T., że prędkość motocykla była szybka. Nadto M. M. (1) przed sądem stwierdziła, że motocykl zaczął bardzo przyspieszać.

Powyzszą ocenę potwierdza treść opinii biegłego, wedle której prędkość motocykla w chwili rozpoczęcia hamowania wynosiła około 80 km/h.

Nieprawdziwa jest wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżonego, według której manewr skrętu w lewo był wykonany przez B. T. gwałtownie.

Z zeznań pokrzywdzonej wynika, że zjeżdżała ona łagodnie do środka swojego pasa, a następnie do osi jezdni, wcześniej patrząc za siebie przez ramię.

Skoro B. T. spojrziała za siebie przez lewe ramię i nie dostrzegła żadnego pojazdu, który mógłby ją wyprzedzić, potwierdza to, że motocykl musiał zbliżyć się do niej w krótkim czasie i ze znaczną prędkością.

Z zeznań M. M. (1) złożonych przed sądem (k. 106v) wynika, że „rowerzystka znajdowała się przy prawej krawędzi, zaczęła powoli wjeżdżać na środek i do osi jezdni”.

W tym miejscu zwrócić należy uwagę na to, że oskarżony stwierdzał, że widział rowerzystkę, gdy ta znajdowała się jeszcze przy prawej krawędzi jezdni. Jednocześnie stwierdzał, że nie widział sygnalizacji zamiaru skrętu w lewo wykonanego przez rowerzystkę, która, jak ustalił sąd, z pewnością została wykonana. Wnioskować z tego należy, że kierujący motorem w sposób nieprawidłowy obserwował przedpole jazdy.

Nadto rowerzystka, zjeżdżając łagodnie do osi jezdni, znajdowała się jeszcze w okolicach środka swojego pasa ruchu, gdy motocykl był jeszcze za nią (vide zeznania M. M. (2) k. 14). Mimo tego motocyklista nie odstąpił od manewru wyprzedzania, bowiem nie zauważył wcześniejszej sygnalizacji skrętu w lewo oraz poruszał się z nadmierną prędkością.

Z opinii biegłego (k. 59) wynika, że uderzenie motocykla w rower nastąpiło przy osi jezdni. Choć brak jednoznacznych śladów tego, że motocykl w wyniku poślizgu uderzył w rower, to zeznania świadków, w szczególności pokrzywdzonej, wskazują na to, że przyjęcie takiego przebiegu wydarzeń jest jedyną logiczną alternatywą.

Kolejnym dowodem wskazującym na to, że kierujący motorem oskarżony miał możliwość i powinien był zauważyć sygnalizację skrętu w lewo są zeznania M. M. (1) złożone przed sądem, w których stwierdziła, że „czas sygnalizacji lewą ręką był wystarczający dla nadjeżdżających z przeciwka pojazdów”. Przy czym sąd wskazuje w tym miejscu, że pytanie sądu na rozprawie dotyczyło pojazdów nadjeżdżających z przeciwka dla kierunku jazdy świadka.

Podkreślić trzeba, że świadek M. M. (1), jako kierowca samochodu, najlepiej zaobserwowała sposób jazdy i wykonywane przez uczestników wypadku manewry. Oceniała zatem, że czas, przez który pokrzywdzona sygnalizowała skręt w lewo był wystarczający, aby jadący za nią kierowcy go dostrzegli.

Linia obrony oskarżonego w pozostałej części skierowana była na rzeczy nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, takie jak kwestionowanie zasadności zawrócenia przez M. M. (1) samochodu w pewnej odległości od miejsca zdarzenia (co miało dowodzić tego, że świadków w ogóle tam nie było – k. 107), sugerowanie znajomości świadków jadących samochodem z pokrzywdzoną, czy też stwierdzanie, że pokrzywdzone dziecko samo wstało z jezdni i odbiegło.

Powyższe twierdzenia stoją w rażącej sprzeczności z zeznaniami świadków, którzy stwierdzali, że przed wypadkiem nie znali pokrzywdzonej, byli na miejscu wypadku a dziecko zostało z miejsca zdarzenia zabrane przez ojca.

W tym stanie rzeczy sąd uznał, że oskarżony popełnił zarzucony mu akt oskarżenia czyn i w wyniku nieprawidłowej obserwacji przedpola jazdy przystąpił do wyprzedzania rowerzystki, która uprzednio sygnalizowała manewr skrętu w lewo.

Wobec uprzedniej niekaralności oskarżonego oraz mając na uwadze fakt, że oskarżony naruszył reguły bezpieczeństwa w ruchu lądowym nieumyślnie, sąd zdecydował o warunkowym umorzeniu postępowania na okres 1 roku próby.

Czyn, którego dopuścił się oskarżony, był wynikiem nieuwagi i oczywistym jest, że oskarżony nie doprowadził do wypadku specjalnie, tudzież w wyniku rażącego lekceważenia zasad bezpieczeństwa.

Z uwagi jednak na to, że oskarżony poruszał się z nadmierną prędkością oraz mając na uwadze charakter i znaczny stopień doznanych przez pokrzywdzonych obrażeń, sąd zdecydował o zastosowaniu wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów kat. A na okres jednego roku. Środek ten winien skłonić oskarżonego w przyszłości przede wszystkim do przestrzegania ograniczeń prędkości, co może przełożyć się na uważniejszą obserwację manewrów dokonywanych przez innych uczestników dróg.

Te same motywy legły u podstaw decyzji sądu o orzeczeniu od oskarżonego świadczenia pieniężnego w wysokości 500 zł. Orzeczenie tego świadczenia dodatkowo zapobiegnie możliwemu powstaniu w świadomości oskarżonego wrażenia bezkarności.

Wobec warunkowego umorzenia postępowania karnego sąd nie orzekał o nawiązce na rzecz pokrzywdzonych. W wypadku warunkowego umorzenia postępowania sąd może orzec nawiązkę, ale na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonych i Pomocy Postpenitencjarnej. Nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego można orzec w razie skazania za przestępstwo, co w przedmiotowej sprawie nie nastąpiło. Pokrzywdzeni mogą jednak dochodzić odszkodowania lub zadośćuczynienia od ubezpieczyciela pojazdu oskarżonego.

Oskarżony jest przedsiębiorcą i uzyskuje dochody, w związku z czym został obciążony kosztami sądowymi oraz kosztami ustanowienia przez oskarżycieli posiłkowych pełnomocnika z wyboru.